

23. Media w globalnym świecie, globalny świat w mediach

Media masowe odegrały szczególną rolę w kształtowaniu procesów globalnych. Często wskazuje się, iż rozwój globalnej komunikacji rozpoczął się wraz z wynalezieniem telegrafu w 1837 roku i rozwojem prasy masowej. W połowie XIX wieku pojawiają się międzynarodowe agencje informacyjne, takie jak Reuters, które dały początek globalnemu przepływowi informacji. Proces ten nabrał dodatkowo tempa za sprawą utworzenia transgranicznej łączności radiowej i telefonicznej. Komunikacja stała się jednak w pełni globalna dopiero w drugiej połowie XX wieku, wraz z rozwojem telewizji satelitarnej. Ówczesny sposób komunikacji jednostronnej (od nadawcy do odbiorcy) został zrewolucjonizowany przez Internet, który umożliwił nie tylko łatwą i szybką wymianę wiadomości pomiędzy zwykłymi ludźmi, ale także ich uczestnictwo w procesie tworzenia informacji, co wpłynęło choćby na rozwój tzw. dziennikarstwa obywatelskiego³⁶. Pojawienie się nowego medium tylko wzmocniło postępowanie procesów globalnych, a sam proces globalizacji komunikacji stał się charakterystycznym zjawiskiem XX wieku.

Rola mediów w globalnym świecie

Środki masowego przekazu – prasa, radio, telewizja, a szczególnie media internetowe, w tym *social media* – stanowią istotny element

³⁶ Zob. U. Doliwa, *Dziennikarstwo obywatelskie, czyli jakie?*, „Nowe Media” 2012, vol. 3, s. 81–100.

w kształtowaniu społecznej opinii, co bezpośrednio wynika z funkcji informacyjnej i edukacyjnej mediów. Są więc one źródłem wiedzy o zdarzeniach, a także o kulturze danego regionu. Od lat 90. XX wieku obserwuje się trend, w którym media krajowe przestają mieć tylko zasięg narodowy³⁷: wgląd przez Internet do informacji z niemal każdego zakątka świata sprawia, że takie media nierzadko rozszerzają swoje oddziaływanie poza własne państwa i stają się dostępne dla wszystkich ludzi na świecie. W efekcie, granice nie stanowią już najczęściej bariery dla rozprzestrzeniania się krajowych programów informacyjnych, a także telewizyjnych i internetowych programów rozrywkowych, jak również innych dóbr kultury, takich jak film czy muzyka (zob. rozdz. *Kultura w czasach globalizacji* oraz rozdz. *Film jako medium globalne*). Możemy więc za pośrednictwem Internetu natychmiast dowiedzieć się, co się dzieje w odległym kraju, jakiej muzyki tam się słucha, a także poznać opinie o restauracjach i dowiedzieć się, o której godzinie odjeżdża autobus do miasta. Nie jest również problemem ponadnarodowe utrzymywanie kontaktów zarówno towarzyskich, jak i zawodowych. Media skracają więc dystans tworzony przez fizyczne odległości i znoszą wiele barier, w tym m.in. te językowe (nie musimy znać języków obcych, aby zapoznać się z zawartością strony – przeglądarki przetłumaczą za nas tekst na nasz język ojczysty).

W powyższym sensie nowe media urzeczywistniają wizję globalnej wioski Marshalla McLuhana, którą medioznawca opisał w 1962 roku w książce przynoszącej mu dużą sławę – *Galaktyka Gutenberga*. Zwrotem „Galaktyka Gutenberga” McLuhan nazywa okres w kulturze zachodniej trwający od czasu wynalezienia druku aż po czasy telewizji. Po nim nastąpić mają epoka elektryczności i kultura mediów elektronicznych, dzięki którym człowiek przestanie odbierać świat jednoznacznie jak w Galaktyce Gutenberga, lecz będzie mógł zaangażować więcej zmysłów do jego poznania. McLuhan przewidywał, że wraz z rozwojem nowych mediów powstanie globalna sieć wzajemnych zależności i oddziaływań, która pozwoli człowiekowi wrócić do przedsięwziętego, naturalnego sposobu społecznego funkcjonowania. Jednak w nowej epo-

³⁷ C. Matos, *Mass media*, [w:] G. Ritzer (red.), *Wiley-Blackwell's Encyclopedia of Globalization*, Wiley-Blackwell, Oxford 2012, s. 1–12.

ce, oplecionej kablami, w której łączność radiowa, telefoniczna i satelitarna skracają dystanse, a samoloty pozwalają na szybszą komunikację, dawna wspólnota bliskich sobie ludzi odbudowana zostanie w zupełnie innej skali – globalnej. Nowe technologie sprawiły, że świat skurczył się do rozmiarów wioski, dlatego McLuhan określił go mianem „globalnej wioski”. Życie w globalnej wiosce przypominać ma to z czasów istniejących przed wynalezieniem pisma, w której społeczności plemienne żyły blisko siebie, dzieląc się swoimi problemami i tajemnicami³⁸. Dziś można tę wizję dopasować do sposobu działania mediów społecznościowych, w ramach których użytkownicy sieci publi-

kują informacje na swój temat i dzielą się zdjęciami oraz filmami przedstawiającymi wydarzenia z ich prywatnego życia. Choć Marshall McLuhan zmarł w 1980 roku nim jeszcze pojawił się właściwy Internet, jego koncept globalnej wioski jest nadal bardzo żywy i służy jako metafora dla opisanego przemian zachodzących w zglobalizowanym świecie.

Wraz z pojawieniem się Internetu jego użytkownicy zyskali jednak nie tylko narzędzia do komunikacji z innymi oraz źródło, skąd mogą czerpać informacje i wiedzę o świecie. Nowe media umożliwiły dwukierunkowy przekaz informacji: odbiorca stał się tzw. prosumentem, tj. nie tyle konsumentem treści, co ich „producentem” i konsumentem jednocześnie. Każdy, mający odpowiednie narzędzia, może tworzyć relacje

Wolność mediów na świecie

Według raportu amerykańskiej fundacji Freedom House z 2015 roku tylko 14% światowej populacji miało dostęp do wolnych mediów. Fundacja przeanalizowała sytuację mediów w 199 krajach. Oceniono, iż tylko w 63 z nich panuje wolność prasy, podczas gdy w 71 krajach jest to wolność częściowa, a 65 państw nie ma jej w ogóle. Autorzy raportu wskazują, że argument bezpieczeństwa oraz walki z terroryzmem coraz częściej jest wykorzystywany do wygłuszania krytyki dziennikarskiej. Sami właściciele mediów dokonują różnych manipulacji treści tak, aby przysłużyły się one politycznym lub gospodarczym interesom. Często spotykane tytuły w mediach internetowych są skonstruowane na wyrost, w sposób, który ma nakłonić czytelnika do kliknięcia i zwiększenia ruchu na stronie (tzw. *click bait*). Jak wskazuje raport, z największą propagandą i tym samym brakiem wolności prasy spotykamy się: na Białorusi, okupowanym przez Rosję Krymie, Kubie, ale także w Erytrei, Iranie, Korei Północnej, Gwinei Równikowej, Syrii, Turkmenistanie i Uzbekistanie.

³⁸ M. McLuhan, *Galaktyka Gutenberga*, tłum. A. Wojtasik, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2017.

i dzielić się nimi z innymi. Ta funkcja wykorzystywana jest m.in. w *social mediach*: na Facebooku, Instagramie, Snapchacie czy na YouTube. Działalność ta nie musi jednak mieć charakteru czysto towarzyskiego (służącego podtrzymywaniu kontaktów) czy rozrywkowego. Materiały wideo i zdjęcia bezpośrednich świadków wydarzeń są cennym źródłem informacji o zdarzeniach, a także mogą stanowić uzupełnienie profesjonalnych materiałów dziennikarskich. Tak było w przypadku ataku na World Trade Center 11 września 2001 roku, kiedy to turyści, przechadzający się z aparatami i kamerami po Nowym Jorku, udostępniali mediom pierwsze dokumentacje z miejsca katastrofy, czy 26 grudnia

Piąta władza, reż. Bill Condon, 2013

O tym, jak potężnym narzędziem jest Internet, można przekonać się, oglądając film Billa Condona *Piąta władza*, zainspirowany rzeczywistymi wydarzeniami. Jego głównym bohaterem jest Julian Assange, twórca portalu WikiLeaks – platformy umożliwiającej anonimową publikację tajnych dokumentów. Film szczegółowo omawia ideę i historię powstania projektu australijskiego aktywisty. Sam Assange zostaje w nim zaprezentowany poniekąd jako fanatyk wolności słowa i prawa dostępu do niecenzurowanych informacji. Niestraszne są mu ani wpływowe korporacje, ani polityczne rządy; jeśli tylko potwierdzi, że wzbogacają się nieuczciwie i okłamują opinię publiczną, Assange wymierza surową karę i z zimną determinacją publikuje na WikiLeaks, dotąd ściśle ukrywane przez winowajców, dowody otrzymane od informatorów. Sam przy tym nie jest najbardziej prawdopodobnym człowiekiem – dla powodzenia swojej krucjaty okłamuje społeczność opowiadając o setkach współpracujących z jego portalem wolonariuszy, podczas gdy WikiLeaks tworzą tylko dwie osoby – Assange i Daniel Domscheit-Berg. Jak tłumaczy bohater, nikt nie powierzyłby mu swoich tajemnic, gdyby znał prawdę o wielkości jego „przedsięwzięcia”. Próby zamknięcia portalu niewiele przynoszą, utalentowany programista utworzył lustrzane strony, Twitter pomaga w szybkim rozprzestrzenianiu linków. Raz upublicznionych informacji przez Assange’a nie da się zatrzymać, a sam bohater stoi w swoich działaniach ponad prawem. Jego portal jest czymś więcej niż czwarta władza – tradycyjnych mediów, które nie mogą publikować informacji zagrażających czyjemuś życiu. WikiLeaks z Julianem Assange’em na czele to tytułowa piąta władza, która najwięcej kontrowersji zaczyna budzić w momencie, gdy bohater wchodzi w posiadanie dzienników z wojskowych operacji w Afganistanie i notatek dyplomatycznych rządu Stanów Zjednoczonych. Ich upublicznienie grozi nie tyle międzynarodowym skandalem, co poważnie zagraża również życiu informatorów rządu USA. Film zmusza do refleksji nad granicami wolności słowa, a także stawia problem, czy wszystkie informacje powinny być w pełni dostępne dla opinii publicznej. Działania czynione przez Assange’a, których w Internecie nie da się zatrzymać, nakazują również zadać pytania o to, w jakim stopniu obecny stan prawny, jak również techniczna struktura Internetu, zapewniają bezpieczeństwo dla polityk państw i ich obywateli, a także zwykłych użytkowników sieci.

Julian Assange określił film Billa Condona kłamliwą propagandą. Warto więc samemu zagłębić się w historię twórcy WikiLeaks, by wyrobić sobie własną opinię na temat sposobu działania portalu i idei Australijczyka.

2004 roku, gdy w wybrzeże Azji Południowo-Wschodniej uderzyło tsunami, pozbawiając życia około 294 tys. ludzi³⁹. Podobne zdarzenia rozwijały dziennikarstwo oddolne, czyli *newsy* i relacje tworzone przez obywateli niebędących z zawodu dziennikarzami zatrudnionymi w redakcji.

W niedemokratycznych państwach lub państwach o ograniczonej wolności prasy materiały tworzone przez niezależnych świadków wydarzeń nierzadko stanowią alternatywę pozwalającą międzynarodowej opinii publicznej na bardziej obiektywną ocenę sytuacji. Co więcej, *social media* niejednokrotnie odegrały znaczącą rolę w społecznej aktywizacji obywateli. Za ich pomocą mobilizowano do wspólnych działań i organizowano społeczne protesty, często będące efektem politycznego niezadowolenia, jak w przypadku Arabskiej Wiosny w krajach Afryki Północnej w 2010 roku. Wcześniej, w 2004 roku, partii „Nasza Ukraina” kierowanej przez Wiktora Juszczenkę i Julię Tymoszenko, która podejrzewała sfałszowanie wyników wyborczych z drugiej tury prezydenckiej, udało się zmobilizować tysiące demonstrantów do wspólnego protestu w imię obrony wartości demokratycznych, nie tylko poprzez Internet, ale także SMSy. Relacje nagrywane telefonem z tzw. Pomarańczowej Rewolucji publikowano w serwisie YouTube⁴⁰. W tym zakresie nowe media jawią się jako kluczowe nośniki demokratycznych idei, przyczyniające się m.in. do ożywiania sfery publicznej i umacniania społeczeństwa obywatelskiego (zob. rozdz. *Demokracja jako wyzwanie globalne*). Mogą też stanowić alternatywę dla tych mediów, które realizują państwowe lub komercyjne interesy. Pozwalają również na poszerzanie wiedzy o problemach globalnych świata – międzynarodowe organizacje i fundacje zajmujące się problemami czy to globalnymi, czy tylko państw biednych, bardzo często wykorzystują przestrzeń *social mediów* do informowania o problemach, które nie przedostają się ani do agendy wiadomości krajowych, ani tym bardziej międzynarodowych, ze względu na zbyt małą atrakcyjność komercyjną lub potencjalnie niskie zainteresowanie odbiorców mediów takimi treściami.

³⁹ M. Lakony, *Dziennikarstwo 2.0*, „Nowe Media” 2012, vol. 3, s. 101–120.

⁴⁰ Ibidem.

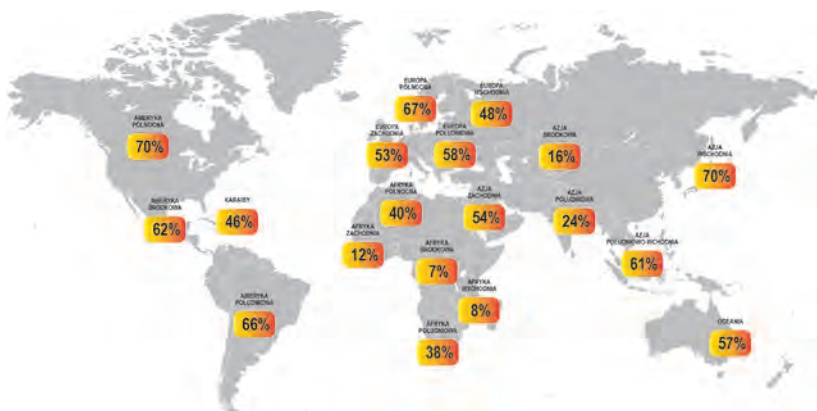
Nadawcy globalni a globalne problemy w mediach

Media stają się globalne nie tyle poprzez ogólnoświatowy dostęp do nich, ale także ze względu na ich treść – gdyż dotyczą spraw, które mają charakter globalny, a przy tym nierzadko opatrzone są w komentarz ekspertów czy samych zainteresowanych, pochodzących z wielu miejsc świata. Tematy te dotyczą przede wszystkim zmian klimatycznych, ich przyczyn, jak i skutków, katastrof humanitarnych oraz pogodowych a także, międzynarodowych konfliktów zbrojnych, migracji, problemów społecznych i tych związanych z chorobami cywilizacyjnymi itp. Istnieją również wyspecjalizowane agencje informacyjne, które zajmują się globalnym zbieraniem i rozpowszechnianiem wiadomości. Kluczowymi graczami na rynku informacji globalnej są przede wszystkim cztery zachodnie międzynarodowe agencje prasowe: Reuters, Associated Press (AP), United Press International (UPI) i Agence France Presse (AFP). Ich materiały (nie tylko teksty, ale także relacje na żywo, komentarze, materiały wideo czy fotografie) opracowują krajowi i zagraniczni korespondenci zatrudniani na całym świecie. Są one następnie udostępniane innym redakcjom prasowym, radiowym i telewizyjnym, jak również innym agencjom prasowym. Należy jednak podkreślić, że na tym rynku zachodnich monopolistów pojawiły się pierwsze znaczące przełamania, czego wyrazem fenomen katarskiej telewizji Al-Jazeera.

Wspomniane – główne międzynarodowe – agencje informacyjne w ramach pełnionej roli „hurtowników” wiadomości z każdego zakątka świata uznawane są za silnych aktorów globalizacji⁴¹. Do lat 80. XX wieku zarzucano im jednak, że w swych relacjach z wydarzeń międzynarodowych nie uwzględniają wystarczającej liczby tych mających miejsce w krajach rozwijających się. Ta nierówność w globalnym przepływie informacji doprowadziła do szczególnego niezadowolenia ówczesnych państw tzw. Trzeciego Świata. Prócz zarzutów pomijania dystrybucji informacji z części krajów rozwijających się zachodnie agencje prasowe obwiniano także o zalewanie – w imię swobodnego przepływu in-

⁴¹ L. Clause, *Global News Production*, Copenhagen Business School Press, Copenhagen 2003, s. 17.

Dostęp do mediów społecznościowych w poszczególnych regionach świata w 2019 roku



Źródło: We are social, Global Digital Report, 2019.

W 2019 roku liczba użytkowników Internetu przekroczyła 4,39 mld – 3,48 mld spośród tych osób korzysta z mediów społecznościowych. Portale społecznościowe, oprócz możliwości kontaktowania się z bliskimi i dzielenia się z innymi użytkownikami zdjęciami z naszego życia, mogą być również źródłem wielu informacji, tak związanych z wydarzeniami na świecie, jak również ciekawostkami ze świata nauki. *Social media* nie raz odegrały także istotną rolę w mobilizacji społeczeństw do udziału w protestach przeciw niedemokratycznej władzy. Są także platformą dla prowadzenia różnych uświadamiających kampanii informacyjnych. Dysproporcja w zakresie dostępności do *social mediów* na świecie jest ogromna – nie wszyscy mogą więc w równym stopniu czerpać z zasobów portali społecznościowych.

formacji – ideami z zagranicy i o tworzenie tendencyjnych przekazów wzmacniających wśród zachodniej publiczności obraz globalnego Południa jako głównie miejsca korupcji, zamachów stanu, katastrof i chorób (zob. rozdz. *National branding czyli dążąc do wyróżnienia się w globalnym świecie*). W związku z tą nierównowagą w globalnej komunikacji w latach 70. podczas kongresu UNESCO powstaje idea Nowego Światowego Porządku Informacyjnego i Komunikacyjnego (*New World Information and Communication Order*, NWICO). Koncepcja ta podkreśla istotę swobodnego, zrównoważonego i bardziej zobiektywizowanego przepływu informacji. Miało to oznaczać nie tyle dokładne informowanie o tym, co działo się w krajach rozwijających się, ale także to, by odbiorcy informacji z państw globalnego Południa otrzymywali pełny

i zrównoważony obraz Zachodu⁴². W efekcie powstało wiele alternatywnych grup zarówno w państwach Zachodu, jak i Południa, zaangażowanych w korygowanie zniekształceń na temat krajów rozwijających się, pojawiających się w mediach głównego, globalnego nurtu⁴³. Choć autorzy badania na temat wpływu agencji prasowych na pojawiające się w mediach wiadomości podkreślają, że obecnie panuje powszechna zgoda co do tego, że agencjom udaje się spełnić swoje kluczowe zadanie społeczne dostarczania dokładnych i rzeczowych informacji z całego świata, wciąż pojawiają się głosy krytyki na temat tego, co i jak publikują⁴⁴.

Ograniczona liczba agencji i tym samym producentów źródeł wiadomości międzynarodowych przyczynia się również do ujednoczenia globalnej kultury i treści międzynarodowych wiadomości telewizyjnych poprzez uprzywilejowanie zachodnich interesów w polityce, ekonomii i kulturze. Ponadto duża ilość wiadomości, która trafia do widzów na całym świecie, pochodzi od niewielkiej liczby korporacji medialnych, takich jak: News Corporation, Disney, Time Warner (CNN) czy Viacom. Globalny system medialny jest więc w większości zdominowany przez zachodnie firmy i agencje prasowe (zob. rozdz. *Kultura w czasach globalizacji*). Z tego powodu krytycy zarzucają im zbyt dużą siłę w zakresie wpływu na krajową i globalną politykę. Oliver Boyd-Barret, irlandzki naukowiec podejmujący w swych pracach badawczych kwestie związane z komunikacją międzynarodową i agencjami prasowymi, nazywa nawet taką dominację rekonceptualizacją imperializmu w zakresie kolonizacji przestrzeni komunikacyjnej, która pozwala tylko na usłyszenie jednej strony narracji (zachodniej), podczas gdy druga pozostaje w cieniu. W tym kontekście krytycy globalnych mediów wskazują na jeszcze jeden istotny problem związany z dominacją zachodnich mediów, a mianowicie osłabianie roli mediów krajów. Przykładowo, brazylijska TV Globo wraz ze spadkiem oglądalności odnotowuje zmniejszające się

⁴² S. Zehle, *After the World Summit on the Information Society: the Campaign for Communication Rights*, [w:] M. Feher, G. Krikorian, Y. McKee (ed.), *Non-Governmental Politics*, Zone Books, New York 2007, s. 391–397.

⁴³ C. Matos, *Mass media...*

⁴⁴ J. Boumans i in., *The Agency Makes the (Online) News World Go Round: The Impact of News Agency Content on Print and Online News*, „International Journal of Communication” 2018, Vol. 12, s. 1768–1789.

Szafranowa rewolucja i blokada sieci



W 2007 roku rozpoczęła się w Mjanmie (dawniej Birma) Szafranowa rewolucja przeciw rządowi junty wojskowej zorganizowana przez buddyjskich mnichów i birmańską inteligencję
Źródło: commons.wikimedia.org.

W 2007 roku rozpoczęła się w Mjanmie (dawniej Birma) Szafranowa rewolucja przeciw rządowi junty wojskowej, zorganizowana przez buddyjskich mnichów i birmańską inteligencję. Manifestanci domagali się zaprowadzenia w kraju demokracji i poszanowania wolności religijnej, a także zaprzestania łamania praw człowieka przez władzę. W przestrzeni Internetu rozgorzała niezależna debata, koordynowana przez blogerów i aktywistów studenckich. Władze, aby uniemożliwić jej dalszy rozwój oraz działania agitacyjne internautów, zablokowały dostęp do sieci. Ponadto wyłapywały zagranicznych dziennikarzy, aby zablokować rozprzestrzenianie się do zagranicznych mediów niezależnych relacji dziennikarskich opisujących protesty w Mjanmie. Wystąpienia zakończyły się krwawą rozprawą z demonstrantami. W jej wyniku zginęło wielu mnichów.

wpływy budżetowe – Brazylijczycy zamiast krajowych wybierają międzynarodowe kanały kablowe i satelitarne¹. Tym istotniejsze jest podkreślanie znaczenia katarskiej Al-Jazeera.

¹ C. Matos, Mass media...

Globalne media – problemy i zagrożenia

Warto zauważyć, że masowe środki przekazu nie tylko wspierały rozwój globalizacji, ale także same ulegały przemianom na skutek jej postępowania. Nie bez znaczenia był również rozwój globalnego kapitalizmu wraz z pogłębiającą się komercjalizacją. Informacja dziś miesza się z rozrywką (tzw. *infotainment*²), jej wartość merytoryczna ulega znacznemu osłabieniu po to, żeby mogła być atrakcyjna dla większej liczby odbiorców. Duża konkurencja i presja szybkiej publikacji *newsów* powoduje brak weryfikacji źródeł, co prowadzi często do dezinformacji.

Zupełnie inny problem rodzi powszechna w sieci personalizacja treści – zarówno wyszukiwarki, jak i media społecznościowe korzystają z algorytmów, które na podstawie monitorowania działalności użytkowników sieci starają się dobrać pokazywane treści tak, aby jak najlepiej wpasować się w oczekiwania odbiorców. Zjawisko to tworzy swoiste bańki informacyjne, które sprawiają, że w łatwy sposób możemy przeoczyć wiadomości z innego regionu czy kraju, gdyż korporacje uznają, iż nie będą one dla nas ciekawe i istotne (a brak kliknięcia w link to dla nich brak zysku). Choć Internet zniósł bariery w zakresie dostępu do informacji: z niemal każdego miejsca na Ziemi możemy natychmiast dowiedzieć się, co dzieje się w innym kraju, to jednak dostęp ten szybko poddany został komercyjnym pryncypiom rządzącym współczesną, globalną gospodarką.

Z drugiej strony należy być również niezwykle uważnym w zakresie oceny wiarygodności pojawiających się wiadomości. W błyskawicznym tempie dzisiejsze media zalewa fala informacji pochodzących z niepewnych źródeł, z których coraz więcej to tzw. *fake newsy*, czyli spreparowane, nieprawdziwe wiadomości oparte na celowej dezinformacji. Zjawisko to rodzi kolejne, bardzo poważne zagrożenia. *Fake newsy* często udają prawdziwe *newsy* i artykuły dziennikarskie. Mogą być one efektem tak nieprzemyślanych żartów, jak i starannie przygotowanych strategii marketingowych czy nawet obmyślonych strategii politycznych. Ich

² Zob. N. Postman, *Zabawić się na śmierć*, tłum. L. Niedzielski, Wydawnictwo Literackie Muza, Warszawa 2012.

głównym zadaniem jest wprowadzenie odbiorców w błąd w celu osiągnięcia określonych zysków.

W zakresie działań dezinformacyjnych coraz więcej słyszy się ostatnimi czasy o Rosji – jak podaje natowska agencja StratCom w przeciągu 12 miesięcy na przełomie lat 2017/2018 zidentyfikowano w mediach ok. 1000 rosyjskich *fake newsów* skierowanych na kontynent europejski, USA i Syrię. W swoim raporcie StratCom opublikowała najważniejsze hasła dezinformacyjne Rosjan skierowane do państw bałtyckich i nordyckich. Wśród nich pojawiły się m.in. takie sformułowania, jak: uchodźcy to zagrożenie; stabilności UE grozi radykalny islam; zanika jedność Unii; niebezpieczeństwo ze strony Rosji to wymysł; dyskryminacja mniejszości rosyjskich postępuje; a Ukraina to skorumpowane państwo chaosu³. Tego typu narracje stanowią poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego, a także doprowadzają do wewnętrznych napięć i konfliktów na tle politycznym, etnicznym i religijnym.

Należy również podkreślić, że Internet jako narzędzie mobilizacji i aktywizacji społecznej może zostać wykorzystane przez opresyjne systemy polityczne przeciwko nieposłusznym grupom obywateli. Niejednokrotnie już władze państw niedemokratycznych odcinały dostęp do sieci protestującym mieszkańcom tak, aby uniemożliwić im kontakt z zewnętrznymi obserwatorami, a także utrudnić komunikację pomiędzy samymi manifestującymi.

Podsumowując, globalizujące się media stały się z jednej strony areną dyskusji na globalne tematy, nierzadko o progresywnym i demokratycznym charakterze, ale jednocześnie stanowią one miejsce rozwoju nowych problemów i wyzwań, z którymi współczesne państwa muszą wspólnie się zmierzyć.

³ NATO Strategic Communications Centre of Excellence, *Russia's Footprint in the Nordic-Baltic Information Environment*, NATO, Riga 2018, <https://www.stratcomcoe.org/russias-footprint-nordic-baltic-information-environment-0> [dostęp: 02.07.2019].

Siła czy zagrożenie social mediów?

Brytyjczycy 23 czerwca 2016 roku zdecydowali w referendum o wyjściu z Unii Europejskiej. Ten wynik był szokiem dla zewnętrznych obserwatorów i polityków nie tylko w Wielkiej Brytanii, ale i w całej UE. Dotychczasowe sondaże wskazywały, iż Wielkiej Brytanii zależy na dalszej integracji z Brukselą. Sukces osiągnięty przez zwolenników Brexitu przypisywany jest ich działaniom podejmowanym w mediach społecznościowych. Brexitowcy przede wszystkim opublikowali w sumie znacznie więcej postów niż zwolennicy pozostania w Unii. Poza tym treści publikowane na profilach wspierających wyjście Wielkiej Brytanii z UE (m.in. Leave.EU i Vote Leave) nie przedstawiały rzeczowych argumentów, lecz miały za zadanie wywoływać emocje i strach (m.in. przed imigrantami zarobkowymi albo utrudnieniem przez UE ochrony niedźwiedzi polarnych). Jak się okazało, komitet Leave.EU korzystał w trakcie kampanii ze wsparcia firmy Cambridge Analytica (tej samej, której przypisuje się zwycięstwo Donalda Trumpa w amerykańskich wyborach prezydenckich), która specjalizuje się w analizie danych pochodzących z Internetu i określaniu profili behawioralnych wyborców na podstawie ich kont w mediach społecznościowych. Cambridge Analytica przekazała komitetowi Leave.EU dane dotyczące cech osobowościowych ponad miliona Brytyjczyków. Probrexitowcy wykorzystali je do namierzania osób, które mogłyby poprzeć ich cel oraz do tworzenia odpowiednio spreparowanych komunikatów. Przebieg tej kampanii jest niezwykle przerażającą lekcją na temat możliwości kształtowania debaty publicznej poprzez nowe media, zarówno dotyczącej spraw narodowych, jak i globalnych. Wciąż nierozwiązaną kwestią pozostaje, w jaki sposób ochronić użytkowników mediów społecznościowych przed tzw. *fake newsami* i manipulującymi treściami, a przede wszystkim, jak zapewnić im wolny i równy dostęp do treści w świecie cyfrowym, który zbudowany jest w oparciu o algorytmy ukazujące nam informacje w zależności od podejmowanej aktywności w sieci.

**Słowniczek**

Środki masowego przekazu – inaczej mass media, media masowe, czyli środki komunikowania o szerokim zasięgu: prasa, radio, telewizja, Internet, ale także książka, film czy plakat.

Agencje prasowe – instytucje informacyjne zajmujące się dostarczaniem innym mediom materiałów prasowych na temat bieżących wydarzeń z kraju lub ze świata.

Nowe media – nowe środki komunikacji i przekazu informacji bazujące na cyfrowych technologiach i umożliwiające użytkownikowi wchodzenie w zaawansowaną interakcję z danymi obiektami medialnymi (np. poprzez ich tworzenie, modyfikowanie czy komentowanie). To m.in. poczta elektroniczna, strony internetowe, *social media*, Internet.

Dziennikarstwo obywatelskie – rodzaj dziennikarstwa uprawianego w interesie społecznym i często z poczucia misji przez osoby niebędące zawodowymi dziennikarzami. Powstanie tej formy wiąże się z rozwojem Internetu i dostępnością cyfrowych technologii, takich jak telefon komórkowy, laptop, aparat cyfrowy, co umożliwiło szybkie i łatwe tworzenie materiałów.



Kalendarium

- 1837 – wynalezienie telegrafu, następuje rozwój globalnej komunikacji.
- 1851 – powstaje międzynarodowa agencja prasowa Reuters.
- 10 lipca 1962 – z Przylądka Canaveral na Florydzie rakieta nośna Thor Delta wynosi satelitę telekomunikacyjną „Telestar 1” na orbitę. Rozpoczęła się era satelitów telekomunikacyjnych, umożliwiająca przekaz do każdego miejsca na ziemi.
- 1995 – powstaje Classmate.com, pierwszy portal społecznościowy na świecie. Swoim działaniem przypominał późniejszą Naszą Klasę.
- 4 lutego 2004 – swoją działalność rozpoczyna Facebook, portal społecznościowy, który powiązał w jednym wirtualnym miejscu użytkowników z całego świata.



Problemy do dyskusji

1. Czy globalizacja mediów sprawia, że możemy więcej dowiedzieć się z nich o poszczególnych problemach globalnych?
2. Przejrzyj tytuł wiadomości, które pojawiają się w mediach o globalnym oddziaływaniu. Czy wszystkie dotyczą podobnych problemów?
3. Na przykładzie działań podjętych przez zwolenników Brexitu w *social mediach* zastanów się nad funkcją nowych mediów w zakresie możliwości kreowania obiektywnej opinii publicznej.
4. Jak oceniasz działalność biznesową Cambridge Analytica?

**Dodatkowa literatura**

- Adamowski W., Jaskiernia A., *Międzykulturowe aspekty działalności mediów w epoce globalizacji*, Wydawnictwo Aspra-Jr, Warszawa 2014.
- Flew T., *Media Globalne*, tłum. M. Lorek, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- MacBride S. et al., *Many Voices and one world. Towards a new more just and more efficient world information and communication order*, UNESCO 1980.
- Roguska A., *Media globalne – media lokalne. Zagadnienia z obszaru pedagogiki medialnej i edukacji regionalnej*, Wydawnictwo Impuls, Kraków 2012.
- Sparks C., *Globalization, Development and the Mass Media*, Sage Publications, London 2007.